

Mieczysław Łojek

Prof. dr hab.
Akademia Pedagogiczna
Bydgoszcz

Ojczyzna w edukacji młodzieży

Pojęcie ojczyzny może być różnie definiowane, zależnie od tego, czy definicja obejmuje całe pojęcie, czy tylko jego określoną cechę. Niektórzy badacze, np. Karol Libelt, podają kilka składników pojęcia ojczyzny. Do nich Libelt m.in. zaliczył ojczyznę cielesną, fizyczną:

Ojczyzną cielesną jest ta ziemia, na której urodziliśmy się, na której mieszkamy, z całą różnorodnością okolic, różnorodnością płodów, z całym osobnym typem, charakterem tej części kraju; jest to klimat, niebo, powietrze i woda z wszystkimi miejscowymi własnościami. Ojczyzna – to także jeden lud, jeden naród, jedno plemię, z którego wyszli nasi pra-pradziadowie i rodzice, którego sami jesteśmy częścią¹.

A Wincenty Pol zapytywał:

A czy znasz ty bracie młody
Twoje ziemie, twoje wody?
Z czego słyną, kędy giną,
W jakim kraju i Dunaju?

A czy znasz ty bracie młody
Twojej ziemi bujne płody?
Pola bitew – ojców groby
I pomniki starej doby?

Poznaj, pókiś jeszcze młody
Co kochane było wprzody,
Nim twe serce krwią dziedziczną
Kochać mogło ziemię śliczną.

Poznaj ziemskie i podniebne,
Bo te skarby ci potrzebne.
Poznaj wiernych serc puściznę,
Dobrej sławy ojcowiznę².

Oprócz ojczyzny fizycznej mamy też ojczyznę duchową. Istotnym pierwiastkiem ojczyzny duchowej, ojczyzny mistycznej, są pomniki przeszłości. Edmund Wasilewski

¹ K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, Lwów-Poznań-Złoczów, b.r.w., s. 11.

² W. Pol, *Pieśni o ziemi*, [w:] *Księga cytatów...* ułożona przez P. Hertza i W. Kopalińskiego, Warszawa 1975, s. 394.

w *Krakowiakach* napisał: „Dzieje swojej ziemi na grobowcach czytaj, // Twoich wodzów groby uściskiem powitaj”³, bo „każda piędź ziemi mogiłami żywa” powie w *Maratonie* Kornel Ujejski. A Eliza Orzeszkowa napisze *Gloria victis*. Przeszłość w wychowaniu, przeszłość w jej wzniosłych ideałach i wielkich dokonaniach odgrywa w kształceniu młodych pokoleń olbrzymią rolę. Przewodniki turystyczne końca XIX i początku XX w. proponowały iść szlakiem starych miast i podziwiać: architekturę, miejsca bitew, grobowce itp. W r. 1921 w *Upiorach myśli historycznej* Ignacy Chrzanowski napisał:

„Każdy człowiek – to wolno z całą pewnością twierdzić – dużo więcej bierze od przeszłości, aniżeli daje od siebie przyszłości. A jeżeli tak, to terażniejszość nie ma słusznego powodu ani prawa do jaskrawego przeciwstawiania się przeszłości; ona ją może i powinna przekształcać albo inaczej mówiąc – wziąć przeszłość za fundament nowych gmachów, nie zaś niszczyć ją doszczętnie i nowy fundament układać”⁴.

A w dziesięć lat później, tj. w roku 1931 w *Przedmowie do Zarysu dziejów literatury polskiej*, w podręczniku dla młodzieży szkolnej, Juliusz Kleiner wyznał:

Chciałbym, żeby ta książka ułatwiła młodzieży dostęp do nurtu energii, skupionego w dziełach wybitnych, życie się duchowe z Polską i z całą kulturą europejską. Młodzież ma odczuwać związek twórczości polskiej z obcą i zdać sobie sprawę, kiedy ta twórczość staje na wyżynie europejskiej. Ma zyskać przeświadczenie, że dawniej w Polsce były wartości trwałe, którymi karmić się można z dumą i korzyścią. [...] Do przeszłości zwracamy się nie dlatego, że umarła i że ją chcemy czcić wspomnieniem, ale dlatego, że żyje. Nie chcemy się cofać w przeszłość – chcemy ją do pokolenia dzisiejszego przybliżyć. Chcemy, by pokolenie to żyło pełnią życia polskiego⁵.

Kleiner z wielkim taktem i rozwagą podkreślał łączność z Europą, ale i uwydatniał też odrębność duchową narodu polskiego. Ukazywał młodzieży wielkie osiągnięcia literatury ojczystej i budził uczucia dumy narodowej.

Bo kiedy na mapie Europy nie było Polski, wówczas pisarze uderzali w najwyższy ton patriotyczny: „Ja milion, bo za miliony kocham i cierpię katusze” pisał Mickiewicz. Cała literatura romantyczna, powieści historyczne Sienkiewicza, część dzieł Orzeszkowej, Konopnickiej, Żeromskiego i innych, w różnych wariantach, ukazywały wielkiego, niezniszczalnego, żywego ducha narodowego.

Ukazywanie młodzieży ojczyzny duchowej i jej wzniosłych ideałów, w wielkich pomnikach przeszłości, bardziej zespala tę młodzież z krajem urodzenia i wychowania.

Do składników pojęcia ojczyzny należy też historia. Można powiedzieć, że to, co stanowi ojczyznę, jest historią kraju. Ojczyzna – to historia ojczyzny. Historia podtrzymuje i ożywia patriotyzm. Historia jest wielką rodzicielką patriotów. Historia przenika

³ E. Wasilewski, *Krakowiaki*, cz. I, 7, w. 63-64, [w:] *Poezji*, Kraków [1925].

⁴ I. Chrzanowski, *Upiory myśli historycznej*, [w:] *Optymizm i pesymizm polski*, Warszawa 1971, s. 446.

⁵ J. Kleiner, *Zarys dziejów historii literatury polskiej*, Wrocław., 1985, s. 9 i 11. To wydanie ma jeszcze jednego autora – Włodzimierza Maciąga, który opracował część III. Tekst *Przedmowy* w tym wydaniu, w stosunku do pierwszego, edytor w kilku miejscach zniekształcił.

nas jakby czią religijną dla naszych przodków. Nasze poczucie solidarności z przodkami budzi w nas dla nich podziw i podwaja nasze uczucie solidarności z nimi. Historia wielkich ludzi i ich kult tworzą atmosferę dumy narodowej. A duma narodowa zobowiązuje moralnie następne pokolenia do kontynuacji dzieła przodków i utrzymania tej dumy.

Istotnym elementem patriotyzmu jest także religia. Kto jest burzycielem religii – jest też burzycielem ojczyzny. „W religii Bóg zawiera przymierze z człowiekiem dla ratunku, ulgi i pociechy” (Jędrzej Śniadecki). Człowiekowi bez wychowania religijnego brak wartościowych motywacji działania, szybko gaśnie nadzieja. Rodzi się egoizm, rozpacz, agresja, mnożą się zabójstwa i samobójstwa. Partia czy nawet społeczeństwo staje się cuchnącą trupiarnią.

Potężnym czynnikiem patriotyzmu jest wspólny język. Karol Libelt w dziele *O miłości ojczyzny* wyznał:

Narodowość jest sercem, język jest krwią, ojczyste ciało narodu opływającą. [...] Wytocz z człowieka krew, a ubiegnie z nią i życie jego – wytocz z narodu język, a ubiegnie z nim żywot jego. Naród żyje, dopóki język jego żyje, bez języka narodowego nie ma narodu. [...] Język jest obrazem myśli i uczuć narodu. Jest to głos ojczyzny z jej serca i ducha wydobyty⁶.

Język wspólny jest niesłychanie silnym węzłem narodowym. Tworzy i niesie z sobą, z pokolenia w pokolenie, pewne sposoby myślenia pokoleń minionych. Kto zasłużył się językowi ojczystemu, zasłużył się ojczyźnie.

Literatura i sztuka stanowią część składową patriotyzmu, ponieważ wchodzą w zakres tradycji i wspomnień. Pisarze i artyści tworzą ojczyznę duchową, podtrzymują ją i utrwalają. Następne pokolenia czerpią dumę narodową z ich dzieł i ożywiają swoją miłość ojczyzny. Bez dumy i godności narodowej naród traci swą tożsamość i dziczeje jak człowiek na bezludnej wyspie.

Bardzo doniosłym składnikiem pojęcia ojczyzna jest nauka. Uczeni w narodzie są bardzo ważnym czynnikiem patriotyzmu. Oni pracują nad nowymi wynalazkami, tworzą teorie, upowszechniają wiedzę, są prężną siłą postępu. „Naród rośnie w sławę, kiedy wydaje ludzi, których geniuszem karmi się cały świat” (M. Dąbrowska).

Jeżeli naród zostaje podbity, to zwycięzca, chcąc wykorzenić ideę ojczyzny, unicestwia naukę, sztukę, literaturę, język, religię, historię, pomniki przeszłości i zamazuje jego pamięć narodową. Powinni wiedzieć i pamiętać o tym Polacy, bo przez tyle dziesiątków lat byli zniewaleni. A ponieważ mieliśmy wspaniałe pomniki przeszłości, dlatego wielu artystów i pisarzy, wielu rzeczywistych patriotów walczyło o ojczyznę i budziło do niej ogromną miłość. Źródłem życia duchowego Polski jest „dogmat patriotyzmu” i niemal „cała literatura polska jest rozwinięciem i zastosowaniem tego dogmatu”; ona „wzrosła, wybujowała i zakwitła pod życiodajnym tchnieniem miłości ojczyzny”. Tę najistotniejszą cechę naszej literatury tak określił i uwydatnił Adam Mickiewicz.

⁶ K. Libelt, dz. cyt., s. 59 i 62.

Literatura polska była objawem walki o byt narodowy, dlatego jej cechą jest narodowość.

Ważną cechą literatury polskiej jest także kształcenie w czytelniku ideału moralnego. Zygmunt Krasiński pouczał: „Tam w końcu tylko zwycięstwo – gdzie cnota – // Tam zmartwychwstanie tylko – gdzie Golgota”. „Literatura każdego narodu jest jego moralnym bytem” (Kazimierz Brodziński).

Należy z mocą podkreślić, że dzięki bardzo ofiarnej pracy szkoły polskiej, ukazującej wspaniałe pomniki przeszłości i bogatą tradycję przodków, dzięki pisarzom i artystom, i dzięki odważnej postawie patriotycznej licznych pokoleń młodzieży, otaczającej zasłużoną czią wielkie czyny przodków, nie udało się zaborcom wykorzenić ducha narodowego z serc Polaków żyjących w niewoli.

Po odzyskaniu niepodległości szkoła w wolnej Polsce wspaniale kształciła postawy obywatelskie, narodowe, moralne, religijne, patriotyczne młodzieży. Podręczniki, czytanki i wypisy już samymi tytułami zachęcały do ich wnikliwego studiowania. A oto niektóre tytuły podręczników: *Pieśń o ziemi naszej*, *Łany ojczyste*, *Nasza ojczyzna*, *Na zagonie*, *Światło w chacie*, *Wieś w słońcu*, *Mowa ojczysta*, *Ku Polsce*, *W ojczyźnie*, *Nasza wieś*, *Wieś i miasto*, *Kraj lat dziecińczych*, *Będziem Polakami*, *Mówią wieki*, *Dawniej i dziś*, *Między dawnymi a nowymi laty*.

Młodzież poprzez bliższe i dalsze wycieczki, poprzez wędrówki po kraju, obozy harcerskie, spotkania z ludźmi zasłużonymi i z pisarzami, poprzez spektakle teatralne, poprzez szacunek dla własnych stron ojczystych uczyła się miłości kraju i tę miłość okazała najpełniej we wrześniu 1939 roku i podczas II wojny światowej.

Po roku 1945 rozpoczęło się w Polsce zniewalanie serc i umysłów. Ośmieszano ideę ojczyzny, ograniczano rozwój nauki, walczono z religią, wypaczano historię, pluto na przeszłość, zamazywano pamięć narodową Polaków. Sztukę i literaturę zmuszano do gloryfikowania ideologii obcej Polakom. Zdeprecjonowano wartość nauki w szkole. Młodzież podburzano przeciwko starszym, rozbijano więzy rodzinne, stąd serial telewizyjny „Wojna domowa”, okrucieństwom nadawano rangę cnoty. Ta edukacja uwidacznia się jeszcze po dzień dzisiejszy. Wielu Polaków wyzbyło się polskości, jedzą polski chleb, mają i nazwiska polskie, ale nie mają duszy polskiej. Nie odróżniają dobra od zła, polskości od cudzoziemszczyzny, Warszawy od Brukseli i *Dekalogu* od *Kapitału* Marksa.

Ale chociaż rządzący w Polsce narzucali nam obcą ideologię, to jednak szkoła dzielnie się broniła. Na szczęście miała wielu przedwojennych, w wielkim duchu patriotycznym wykształconych, nauczycieli. Nie udało się np. min. Jerzemu Kuberskiemu wprowadzić, na wzór radziecki, szkoły dziesięcioklasowej. Odrzucono też dążenie do zniesienia prac magisterskich, jako przeszkód w stuprocentowym promowaniu i kończeniu studiów.

Musicie się i teraz skutecznie przeciwstawić aktywnej głupocie, aby nie zalała młodych umysłów.

Drogie Koleżanki i Koledzy! W pracy zawodowej opowiedzcie się stanowczo za polskością, za polskim duchem narodu, za piękną polską tradycją, za dobrem i prawdą, za umiłowaniem ojczyzny, za otwartym już oknem na świat, ale nie za oknem, przez które się wyfruwa w dalekie, obce strony i służy obcym narodom, za obcą mamonę!

Aby umacniać ducha narodowego wśród młodzieży, należy stosować różne, skuteczne zabiegi dydaktyczne. Trzeba zachęcać do uczenia się na pamięć znakomitych tekstów o tematyce patriotycznej. Należałoby w każdej klasie, przynajmniej dwa razy w roku, w cyklu lekcji powtórzeniowych, organizować konkursy recytatorskie, jakby festiwal literacki. Powinno się też zachęcać do zapamiętania kilkunastu aforyzmów, np. „Człowiek bez uczuć patriotycznych jest kaleką moralnym” (Bolesław Limanowski); „Patriotyzm powinien polegać na miłości swoich” (Kazimierz Przerwa-Tetmajer); „Gdy w nazwie państwa wije gniazdo prywatna, nadciąga narodowa tragedia” (Longin Jan Okoń); „Jeśli w państwie się źle dzieje, to rządzą złodzieje” (Zbigniew Tłaska).

W niektórych szkołach organizuje się konkursy literackie na najciekawszy utwór o najbliższej ojczyźnie. Piękny to zwyczaj i należałoby go upowszechnić. Niechaj też sami uczniowie tworzą aforyzmy, hymny (choćby na wzór Krasickiego – „Święta miłości kochanej ojczyzny”), wiersze, opowiadania o miejscowej przyrodzie, krajobrazie, zabytkach, ludziach poległych i żywych – zasłużonych dla regionu, o zwyczajach świątecznych, o kultywowaniu pewnych tradycji, np. haftu, wytwarzaniu pisanek, tworzeniu regionalnych zespołów śpiewaczych, tanecznych, recytatorskich itp.